

<http://dx.doi.org/10.16926/fil.2018.15.05>

Wojciech RECHLEWICZ

<https://orcid.org/0000-0002-8385-3038>

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## Nauki filozoficzne a światopogląd według Kazimierza Twardowskiego i Tadeusza Czeżowskiego

### Streszczenie

Kazimierz Twardowski i Tadeusz Czeżowski głosili zbieżne poglądy na temat stosunku nauki do światopoglądu. Obaj podkreślali potrzebę posiadania całościowego poglądu na wszechświat i miejsce w nim człowieka, ale twierdzili przy tym, że pogląd taki nie może być traktowany jako naukowy. Określony światopogląd ma jedynie charakter osobistego wyznania wiary, dlatego też nie powinien być nikomu narzucany.

**Słowa kluczowe:** Kazimierz Twardowski, Tadeusz Czeżowski, nauki filozoficzne, światopogląd, metafizyka.

Zagadnienie stosunku nauk filozoficznych do światopoglądu było przez Kazimierza Twardowskiego (1866–1938) i Tadeusza Czeżowskiego (1889–1981) ujmowane podobnie; ich przekonania w tej kwestii były zasadniczo zbieżne. U źródeł tej zbieżności leży fakt, że Czeżowski był uczniem Twardowskiego, a obaj filozofowie głosili wiele tożsamyh lub zbliżonych do siebie tez filozoficznych i metafizycznych (można byłoby tu wymienić między innymi brentanizm, scjentyzm, krytycyzm, mereologiczną koncepcję filozofii, idiogeniczną koncepcję sądu, akceptację klasycznej teorii prawdy i etyki niezależnej (Łukasiewicz 2002, 17–21)<sup>1</sup>. Celem tego artykułu jest krótkie zarysowanie stanowisk Twardowskiego i Czeżowskiego w tytułowej kwestii, próba ich porównania oraz ocena ich przydatności dla formułowa-

---

<sup>1</sup> Mereologiczna koncepcja filozofii polega na uznaniu filozofii za kolektywny zbiór nauk filozoficznych (tamże, s. 18).

nia analitycznego i krytycznego paradygmatu podejścia do zagadnienia światopoglądu.

Twardowski – jak czytamy w jego programowym artykule *Psychologia wobec fizjologii i filozofii* (1897) – rozumiał filozofię jako zbiór nauk filozoficznych, które badają przedmioty dane wyłącznie w doświadczeniu wewnętrznym (psychologia, logika i teoria poznania, etyka, estetyka, filozofia religii, filozofia historii<sup>2</sup>) oraz dane zarówno w doświadczeniu wewnętrznym, jak i zewnętrznym (teoria stosunków<sup>3</sup>). Na podstawie obu rodzajów doświadczenia rodzą się zagadnienia najbardziej zajmujące ludzki umysł: początku świata, celu jego rozwoju, relacji między światem materialnym i duchowym. Są one przedmiotem metafizyki, która zajmuje szczególne miejsce wśród nauk filozoficznych i spaja w systematyczną całość rezultaty badań osiągnięte na obu polach doświadczenia. Twardowski pochwała próby budowania metafizyki, które wychodzą od faktów, doświadczenia, zaczynają „od dołu” (określenie Gustava Fechnera), a nie od arbitralnie przyjmowanych ogólnych założeń. Taki sposób postępowania może skutkować tym, że w przyszłości uda się zbudować pogląd na świat lepiej uzasadniony i względnie trwały<sup>4</sup>.

W podobny sposób Twardowski mówił o metafizyce podczas wykładu inauguracyjnego z okazji objęcia przez niego katedry filozofii we Lwowie w roku 1895. Stwierdzał, że metafizyka nabywała już wiele danych do budowy systemu, ale na jego budowę nie nadszedł jeszcze czas. Nie wiadomo też, czy metafizyka zdoła kiedykolwiek zgromadzić wszystkie „cegiełki”, z których będzie można wznieść jej gmach. Na razie więc pozostaje zbieranie wiadomości cząstkowych i opracowywanie poszczególnych zagadnień, co przyczyni się do lepszej orientacji we wszechświecie. Twardowski zaznacza też, że metody filozofii nie różnią się od metod nauk przyrodniczych, a gdy filozofię będzie się rozumieć w ten sposób, to „rubrykowanie filozofów i nadawanie im etykiet” okaże się bezzasadne – w filozofii bowiem nie powinno chodzić o ten czy inny system, czy szkołę, tylko o należycie uzasadnioną prawdę naukową, która w każdym przedmiocie jest tylko jedna (Twardowski 2013, 465, 467). Badania filozoficzne powinny więc uwzględniać postawione już wcześniej twierdzenia, o ile są one należycie uzasadnione. Nie ma

---

<sup>2</sup> Nauki te badają objawy życia umysłowego, które są podstawą oceniania pod względem prawdy i fałszu, dobra i zła, piękna i brzydoty, a następnie objawy życia umysłowego, które łączą się z pojęciem Boga, i prawa rządzące przemianami życia umysłowego jednostek i ludzkości (Twardowski 1965b, 109–110).

<sup>3</sup> Bada ona takie przedmioty, jak równość, różność, podobieństwo, przeciwieństwo, zgodność, niezgodność (tamże, s. 110).

<sup>4</sup> Twardowski uznawał wtedy, że na treść takiego przyszłego całościowego poglądu na świat decydujący wpływ będą miały badania psychologiczne, gdyż – jak pisał – takie pojęcia, jak przyczynowość, konieczność, prawidłowość, mogą być należycie wyjaśnione tylko na gruncie analizy psychologicznej (tamże, s. 112).

przy tym znaczenia, do jakiej szkoły czy kierunku zaliczają się ich autorzy. Tak bowiem postępuje się w innych naukach i filozofia nie powinna się od nich pod tym względem różnić (Twardowski 2013, 466). W przemówieniu inauguracyjnym z okazji otwarcia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie (1904) Kazimierz Twardowski podkreślał, że dla uprawiania nauk filozoficznych niezbędny jest naukowy krytycyzm, ale też zaznaczał, że – zgodnie z poglądami Kanta – naukowe i czysto logiczne operacje umysłu nie zaspokajają wszystkich jego potrzeb (Twardowski 1904, 242).

Metafizyczne skłonności Twardowskiego widoczne są w jego dwóch wczesnych tekstach z roku 1895. Były to artykuły *Filozofia współczesna o nieśmiertelności duszy* oraz *Metafizyka duszy*<sup>5</sup>. W drugim z nich Twardowski przeprowadzał rozumowania mające prowadzić do uznania nieśmiertelności duszy oraz istnienia Boga. Inny przykład tych skłonności to wypowiedzi dotyczące poglądów Fechnera – we *Wstępie do polskiego przekładu „Książeczki o życiu pośmiertnym” Gustava Fechnera* (1907) Twardowski przytacza podstawowe tezy całościowego poglądu na świat tego klasyka psychologii i stwierdza, że pogląd ten spełnia zarówno potrzeby serca, jak i rozumu, godzi naturalizm i idealizm, empiryzm i spekulację, wiarę w Boga, aniołów i nieśmiertelność duszy z wynikami współczesnych badań psychologicznych i przyrodniczych (Twardowski 1927b, 252–253). Z podobnym uznaniem wyraża się Twardowski we wstępie do polskiego przekładu pracy Fechnera *O zagadnieniu duszy* (1921).

Jednak ostateczne – jak można uznać – stanowisko Twardowskiego w kwestii możliwości sformułowania uzasadnionego naukowo poglądu o charakterze metafizycznym było negatywne. Stanowisko to zostało przez niego wyrażone w przemówieniu na obchodach 25-lecia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w roku 1929. Twardowski podkreśla tu, że Towarzystwo Filozoficzne mające charakter towarzystwa naukowego nie może szerzyć jakiegokolwiek metafizycznego poglądu na świat. Niemniej nienaukowe przekonania – w tym metafizyczne poglądy na świat i życie – istnieją, a nawet stanowią większość przekonań żywionych przez ludzi. Na ich kształtowanie się wpływają indywidualne instynkty intelektualne, otoczenie, nawyki myślowe, upodobania. Nikt nie jest w stanie za pomocą argumentów naukowych wykazać trafności własnego poglądu i mylności cudzego, o ile ta mylność nie wynika z zawartych w nim sprzeczności wewnętrznych lub jego niezgodności z rezultatami badań naukowych. Twardowski podkreśla jednak, że metafizyczne poglądy, choć nieuzasadnialne naukowo, mają wartość dla swoich wyznawców, ponieważ pełnią rolę drogowskazów, pomagających im w ustosunkowaniu się do świata, innych ludzi i samych siebie. Dla-

<sup>5</sup> Teksty te ukazały się w numerach 14 i 15 polonijnego czasopisma „Przełom” wydawanego w Wiedniu. Można je również znaleźć w „Studiach z Filozofii Polskiej”, tom 4 (2009).

tę też każdy ma prawo przyjąć taki pogląd na świat i życie, który mu odpowiada, byleby pogląd ten nie zawierał sprzeczności wewnętrznych, był zgodny z nauką i zrozumiały (Twardowski 1965a, 381). Trzeba jednak pamiętać, że pogląd tego rodzaju jest sprawą osobistą tego, kto go wyznaje i nie ma waloru obiektywnego. W tym miejscu może, jak wywodzi Twardowski, pojawić się zarzut, że takie ujęcie stosunku nauki i metafizycznego poglądu na świat jest sztuczne, gdyż wszelkie przekonania roszczą sobie prawo do obiektywności, a więc ten, kto wyznaje określone poglądy metafizyczne, nie może jednocześnie uznawać, że poglądy te są słuszne jedynie dla niego samego i nie mają charakteru wiedzy. Zarzut ten można jednak odeprzeć w dwojaki sposób: 1) odmówienie waloru obiektywnego jakiemuś pogładowi nie znaczy, że ten, kto go wyznaje, nie przypisuje mu takiego waloru, choć czyni to błędnie; 2) można przypisywać własnemu pogładowi charakter obiektywny, a jednocześnie uważać, że poglądu tego nie da się „logicznie dowieść”, a więc – że nie można go narzucać innym (Twardowski 1965a, 381–382)<sup>6</sup>.

Twardowski podkreśla, że wyznawanie określonego metafizycznego poglądu na świat i życie nie koliduje z metodyczną pracą na polu nauk filozoficznych. Zaznacza też, że skoro metafizyczne poglądy nie stanowią wiedzy obiektywnej, to nie należy dla nich szukać źródeł w pozarozumowych zdolnościach człowieka, takich jak „rozum praktyczny”, „intuicja” itd. Jak zaznacza Twardowski, sposób powstawania irracjonalnych przekonań tłumaczy „w zasadzie” psychologia (Twardowski 1965a, 381). Z drugiej strony nie całkiem trafny jest skrajnie negatywny stosunek krytycyzmu naukowego do metafizycznych poglądów na świat i życie. Chociaż bowiem poglądy takie nie są formułowane z naukową ścisłością i nie posiadają logicznego uzasadnienia, to nauka nie zawsze całkowicie je odrzuca, a gdy to czyni, to zdarza się, że postępuje niesłusznie. Przykładem może być leczenie ludowe, polegające na wierze w skuteczność pewnych zabiegów czy ziół – wiara ta ma charakter nienaukowy, jednak nierzadko tkwią w niej pewne prawdy, które z czasem mogą zostać przez medycynę naukową potwierdzone, unaukowione i wcielone w zakres wiedzy obiektywnej. To samo dotyczy niektórych systemów metafizycznych – do poglądów początkowo nienaukowych i metafizycznych, a później unaukowionych, należą np. demokrytejska koncepcja atomu czy teoria nieświadomych aktów psychicznych Leibniza (Twardowski 1965a, 382–383).

Gdy poszczególne nauki dokonują unaukowania poglądów metafizycznych, budują tym samym naukowy pogląd na świat i życie. Z kolei twórcy systemów metafizycznych mogą w swoich teoriach korzystać z wyników ba-

---

<sup>6</sup> Wydaje się, że pierwszy argument nie rozwiązuje podniesionej trudności, gdyż w sytuacji w nim opisanej występuje właśnie uznanie obiektywności własnych przekonań i nadanie im charakteru wiedzy.

dań naukowych. Zachodzi więc pewna wzajemność między naukami i metafizyką, a w miarę postępowania tego procesu filozoficzny pogląd na świat i życie będzie się stopniowo zbliżał się do naukowego poglądu na świat i życie. Oba poglądy jednak nigdy się nie zbiegną. Nauki bowiem nieustannie się rozwijają, ponieważ ciągle wzbogacają się o nowe odkrycia, a niekiedy przebudowują swoje fundamenty. Skoro nie istnieje nauka, która byłaby ukończona i zamknięta, to tym samym nie można oczekiwać, że naukowy pogląd na świat i życie kiedykolwiek uzyska ukończoną postać (Twardowski 1965a, 383–384).

Warto dodać w tym miejscu jeszcze kilka uwag na temat „metafizycznego poglądu na świat i życie”, jaki żywił Kazimierz Twardowski. Pogląd ten, jak na to wskazują przytoczone już jego wczesne teksty, miał charakter religijny, ale religijność ta była szczególna, gdyż twórca Szkoły Lwowsko-Warszawskiej łączył ją z poglądami deterministycznymi<sup>7</sup>. W *Dziennikach* można przeczytać deklarację Twardowskiego, że stara się w życiu naśladować Chrystusa, wierzy w opatrzność i nieśmiertelność duszy, ale przy tym – że nie jest katolikiem. W swoich wczesnych opublikowanych tekstach Twardowski jawnie takie metafizyczne poglądy deklarował i – jak się zdaje – był przekonany o możliwości ich racjonalnego uzasadnienia (próbował to czynić np. w przytaczanym artykule *Metafizyka duszy*). W artykule *Etyka wobec teorii ewolucji* (1895) Twardowski wypowiada tezę o prawdziwości „etyki Chrystusowej” i pogląd o istnieniu niezmiennych praw moralnych (Twardowski 1927a, 345, 350). W nieopublikowanym za jego życia tekście *Etyka*, który miał charakter podręcznika (tekst powstał prawdopodobnie w latach 1898–1901), Twardowski uznawał, że etyka jest niezależna od religii, jednak moralność jako zastosowanie etyki w życiu czerpie pomoc z religii – między innymi stawiając Boga jako wzór, ideał etyczny. Moralności bowiem nie wystarczy idealizm abstrakcyjny, potrzebuje ona idealizmu konkretnego, mającego postać dogmatów religijnych (Twardowski 1994, 73). Tego typu poglądów jednak Twardowski po roku 1895 już nie zamieszczał w publikowanych tekstach z zakresu nauk filozoficznych; prace te koncentrowały się prawie wyłącznie na mniej lub bardziej szczegółowych kwestiach „niemetafizycznych”.

Tadeusz Czeżowski tak samo jak Twardowski uznawał filozofię za zbiór nauk filozoficznych; uznawał też, że filozofia ma charakter naukowy i powinna pozostawać w związku z naukami szczegółowymi. Jedną z nauk filozoficznych jest metafizyka; jest ona najogólniejsza spośród pozostałych

---

<sup>7</sup> Tadeusz Kotarbiński, pisząc o Twardowskim, wspomina, że ten ostatni sporządził sobie płytę z napisem ANANKE i ustawiał ją w takim miejscu, by była widoczna w chwili ранnego przebudzenia (Kotarbiński 1965, V–VI). Twardowski wspomina na przykład w swoim dzienniku rozmowę z rektorem Uniwersytetu Lwowskiego, podczas której stwierdził, że jeśli zrobił coś pożytecznego, to nie było to jego zasługą, gdyż nie mógł postępować inaczej, niż postępował (Twardowski 1997, 254).

nauk, gdyż zajmuje się wszystkimi przedmiotami w ogóle (każda z pozostałych nauk zajmuje się pewną dziedziną przedmiotów). Z kolei podstawową częścią metafizyki jest ontologia, która jest nauką o bycie. Byt natomiast można rozumieć jako „wszystko” (znaczenie kolektywne) lub jako „cokolwiek” (znaczenie dystrybutywne). Zasadniczym zadaniem ontologii jest określenie własności bytu lub bytów oraz ich klasyfikacja. W ramach ontologii formułuje się na przykład pewne najogólniejsze twierdzenia, do których najczęściej zaliczane są, jak stwierdza Czeżowski, ontologiczne zasady identyczności (jeżeli coś istnieje, to istnieje), sprzeczności (nie jest tak, że coś zarazem istnieje i nie istnieje), wyłączonego środka (prawdą jest o czymkolwiek, że istnieje lub nie istnieje) i determinizmu (cokolwiek istnieje, ma przyczynę) (Czeżowski 1959, 225).

Czeżowski wyróżnił 5 typów metafizyki klasycznej: dialektyczną (np. Platon), ontologiczną (np. Arystoteles), mistyczo-irracjonalną (np. Plotyn, Augustyn), racjonalistyczną (np. Kartezjusz), idealistyczną (np. Hegel), a obok tego 3 typy metafizyki współczesnej: indukcyjną, inaczej uogólniającą (np. Fechner), intuicjonistyczną (np. Bergson) i aksjomatyczną (np. Russell). Szczególną wagę przykładał Czeżowski do metafizyki indukcyjnej. Ta odmiana metafizyki stanowi dalszy ciąg nauk szczegółowych: wychodzi od ich wyników i drogą dalszego uogólniania formułuje określone twierdzenia, które jednak nie mają charakteru wiedzy pewnej, a są jedynie hipotetycznymi rozwiązaniami zagadnień. Rozwiązania te nie muszą być też jedynie możliwymi. Poszczególne nauki wyjaśniają fakty w ten sposób, że podają prawa ogólne, z których można te fakty wywnioskować. Prawa ogólne natomiast są wyjaśniane poprzez prawa od nich ogólniejsze, pod które te pierwsze podpadają. Proces ten zmierza do sformułowania jakiejś jednolitej teorii danej nauki. Gdy natomiast formułuje się teorię, która obejmuje teorie przynajmniej dwóch nauk, wtedy wychodzi się już z zakresu tych nauk i przechodzi na teren metafizyki. Kresem wyjaśniania jest sformułowanie takich twierdzeń, które obejmują całą rzeczywistość. Twierdzenia te – sięgając krańców uogólniania – przekraczają nie tylko granice poszczególnych nauk, ale też granice doświadczenia (czyli granice tego, co można zaobserwować). Twierdzenia tego rodzaju mogą mieć charakter materialistyczny, idealistyczny bądź paralelistyczny (neutralny) (Czeżowski 2004, 50–53, 57).

Przykładem systemu metafizyki indukcyjnej mającego postać paralelizmu jest wspomniana już teoria Gustava Fechnera (1801–1887), ojca psychologii eksperymentalnej i twórcy psychofizyki, który proponował budowanie metafizyki „od dołu”. Paralelizm Fechnera wychodzi od związku między procesami fizjologicznymi systemu nerwowego i życiem psychicznym człowieka, głosząc tezę, że są to różne strony tego samego zjawiska. Związek ten zostaje uogólniony na całą rzeczywistość, co wyraża się w twierdzeniu, że każdemu zjawisku fizycznemu odpowiada jakieś zjawisko psychiczne. Jak

wywodzi Fechner, widzenie i słyszenie są sobie obce, ale zostają zjednoczone w świadomości podmiotu. Podobnie poszczególne, odrębne od siebie świadomości ludzkie są objęte świadomością wyższą – jest to świadomość Ziemi, obejmująca wszystkie ziemskie świadomości jednostkowe. Na tej zasadzie, poprzez świadomości systemów słonecznych, dochodzi Fechner do wszechświatowej świadomości Ducha Bożego (Czeżowski 2004, 55–57).

Czeżowski zaznacza, że metafizyka racjonalistyczna zakłada istnienie świata zupełnie różnego od świata zmysłowego i niepodlegającego obserwacji; natomiast metafizyka indukcyjna chce jedynie poszerzyć granice świata danego w doświadczeniu zmysłowym. Obie metafizyki przekraczają więc granice doświadczenia w inny sposób; metafizyka indukcyjna nie chce być „poezją myślową”, gdyż ma na celu położenie podstawy teoretycznej pod całość wiedzy naukowej, kierując się przy tym wymogami metodologicznymi stawianymi naukom szczegółowym (Czeżowski 2004, 58–59). Pomiedzy metafizyką indukcyjną a naukami szczegółowymi zachodzi więc ciągłość.

Ciągłość pod tym względem nie występuje natomiast w przypadku metafizyki intuicjonistycznej. Na przykład jeden z jej przedstawicieli William James uznaje, że doświadczenie religijne wskazuje na związki człowieka ze światem idealnym, różnym od świata zmysłowego i niepoddającym się naukowemu opisowi i logice, niewystarczającej do osiągnięcia pełni filozoficznego poznania. Bergson z kolei stawia wyżej bezpośrednie poznanie za pomocą intuicji niż poznanie za pomocą intelektu, który ma znaczenie wyłącznie praktyczne i techniczne, gdyż zatrzymuje, kawałkuje i przez to fałszuje rzeczywistość, podczas gdy ta jest ciągła, żywa, znajduje się w nieustannym ruchu. Także Edmund Husserl rozumie doświadczenie szerszej niż wyłącznie doświadczenie zmysłowe i wewnętrzne – uznaje, że bezpośrednio dane są nam nie tylko przedmioty empiryczne w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale także przedmioty idealne. Wszystkim trzem wymienionym filozofom wspólne jest uznanie, że metafizyka posługuje się poznaniem intuicyjnym; bezpośrednim i obejmującym swój przedmiot w całości oraz w jednym akcie. W przeciwieństwie do metafizyki uogólniającej metafizyka intuicjonistyczna przeciwstawia swoje metody metodom nauk szczegółowych, poszukuje przy tym rezultatów o charakterze innym niż twierdzenia tych nauk. Mimo tych różnic świat metafizyki i świat nauk szczegółowych stanowią jedność zarówno dla metafizyki indukcyjnej, jak intuicjonistycznej, a każda z nich pragnie swoim zasięgiem objąć całość rzeczywistości (Czeżowski 2004, 67).

Metafizyka aksjomatyczna wyrasta z rozważań nad podstawami matematyki i logiki (na przełomie XIX i XX wieku prowadzili je Peano, Frege i Russell). Ta odmiana współczesnej metafizyki z jednej strony zbliża się do kartezjańskiego ideału metafizyki dedukcyjnej, a z drugiej ma też wiele wspólnego z metafizyką platońsko-arystotelesowską (jest zarazem metafizyką

i logiką). Podstawowe dla niej znaczenie ma teoria funkcji zdaniowych oraz rozróżnienie indywiduów i ich własności. Najogólniejsze zagadnienie metafizyki aksjomatycznej to „ujęcie całości świata w sieć stosunków między jego elementami, zdefiniowanych przez strukturalne swoje własności” (Czeżowski 2004, 72). To zagadnienie jest szczególnie ważne dla współczesnej fizyki. Nauka ta bowiem dąży do ujęcia całości świata zmysłowego, ale wrażenia zmysłowe są subiektywne, a co za tym idzie – również i zbudowana na nich wiedza. Stanowisko realistyczne (będące zwykle stanowiskiem praktyki naukowej) zakłada jednak, że między obiektywnymi przedmiotami wiedzy i wrażeniami zmysłowymi zachodzi izomorfizm. Założenie to sprawia, że możliwe jest zbudowanie systemu wiedzy pozbawionego subiektywnych elementów i zawierającego tylko to, co należy do własności izomorficznych (Czeżowski 2004, 73).

Relacje między naukami szczegółowymi i metafizyką, uważa Czeżowski, zachodzą co do przedmiotu, metody i zadań. Zakres badania każdej z nauk szczegółowych nie wyczerpuje rzeczywistości, gdyż każda z tych nauk bada przedmioty określonego rodzaju, natomiast badania metafizyczne dotyczą przedmiotów w ogóle. Metody każdej nauki szczegółowej kształtują się w zależności od jej przedmiotu, a z drugiej strony ten przedmiot wyznaczają. Metafizyka stosuje własne metody badania: metodę uogólniania, stosującą rozumowanie przez analogię (metafizyka indukcyjna), metodę ujęcia intuicyjnego (metafizyka intuicyjna), metodę aksjomatyczną (metafizyka aksjomatyczna). Zadaniem teorii naukowych jest wyjaśnianie i przewidywanie faktów; zadaniem teorii metafizycznych – łączenie i uzupełnianie wyników nauk szczegółowych w celu utworzenia jednolitego obrazu całości rzeczywistości (Czeżowski 2004, 128–129)<sup>8</sup>.

Z drugiej strony rozważania metafizyczne o charakterze naukowym odróżniają się na przykład od metafizycznych poglądów na świat zawartych w utworach literackich czy traktatach religijnych<sup>9</sup>. Dzieła naukowe muszą bowiem spełniać wymogi krytycyzmu naukowego w zakresie stawiania założeń i prowadzenia wywodów, które powinny być logicznie powiązane. Nie wymaga się tego natomiast od dzieł literackich, traktatów religijnych czy osobistych przekonań mających postać wiary (Czeżowski 2004, 129–130). Ponadto pracownik naukowy zajmujący się zagadnieniami metafizycznymi i wyznawca pewnego poglądu na świat znajdują się w odmiennych sytuacjach psychologicznych. Pierwszy z nich zajmuje się tworzeniem wiedzy, a to wymaga fachowego przygotowania (w tym określonych dyspozycji in-

<sup>8</sup> Jak pisał Czeżowski w tekście *Sens i wartość życia*, nauk nie narzuca poglądu na świat, może jedynie dać materiał do jego zbudowania (Czeżowski 1965, 160).

<sup>9</sup> Czeżowski w tekście *O dwóch poglądach na świat* stwierdzał: „sprawdzalność metod i hipotetyczność wyników zbliżają metafizykę nowoczesną do nauk przyrodniczych, albowiem poddają ją wymaganiom naukowego krytycyzmu” (Czeżowski 1969, 16).



telektualnych); a przy tym za wiedzę można uznać jedynie te jego przekonania, które są umotywowane logicznie (przekonania analityczne w naukach dedukcyjnych – umotywowane oczywistością apodyktyczną; przekonania spostrzeżeniowe – oczywistością zmysłową i introspekcyjną, przekonania wywiedzione z nich drogą wnioskowania – oczywistością demonstratywną). Twierdzenia nieumotywowane w ten sposób uczony może przyjmować jedynie jako supozycje, hipotezy. Z kolei przekonania będące aktami wiary nie wymagają ani przygotowania fachowego, ani logicznych motywów; mogą one – nie posiadając uzasadnienia i logicznego uporządkowania – być przejmowane od innych osób lub powstawać pod wpływem uczuć i pragnień. W obrębie wiary nie występują też supozycje – ten, kto wierzy, przyjmuje przekonania albo je odrzuca. Może się jednak zdarzyć, że ktoś szuka dla swoich przekonań mających charakter wiary uzasadnienia logicznego i dąży do ich usystematyzowania (Czeżowski 2004, 131–132).

Tadeusz Czeżowski, podobnie jak jego nauczyciel, uznaje potrzebę światopoglądu, „metafizycznego poglądu na świat i życie”. Píše bowiem, że działania życiowe wymagają podstawy w przekonaniach dotyczących „sytuacji człowieka w całości świata” (Czeżowski 2004, 119–120). Podstawę taką zazwyczaj zapewniają panujące w danym społeczeństwie przekonania religijne i moralne, zawierające twierdzenia o miejscu człowieka we wszechświecie, jego przeznaczeniu i powinnościach, a tym samym pozwalające między innymi na rozstrzygnięcie wątpliwości co do sposobów postępowania. Tego rodzaju poglądy mogą być ujmowane w całościowe systemy religijno-filozoficzne, czego przykładem jest filozofia chrześcijańska. Systemy filozofii życiowej udzielają odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: o Boga (Czy wszechświat tworzy jedność zorganizowaną rozumnie i celowo?) i o duszę (Czy nasze istnienie kończy śmierć biologiczna?) Zwykle oba zagadnienia rozwiązuje się jednakowo: pozytywnie lub negatywnie. Odpowiedzi przeczące wiążą się z monizmem materialistycznym (pierwotnym to metafizyka Epikura). Podłożem odpowiedzi twierdzących (zdaniem Czeżowskiego występujących częściej) może być spirytualizm, dualizm psychofizyczny, teizm czy panteizm. Poglądy uznające istnienie Boga i nieśmiertelnej duszy często cechuje optymizm: wiara, że wszechświat jest urządzony rozumnie i celowo, a przez to jest dobry (Czeżowski 2004, 121). Czeżowski podkreśla jednak, że tradycyjne wywody dotyczące Boga i duszy są bardzo nieściśle i mają niewielką moc uzasadniającą. Nie można jednak – z drugiej strony – uznać, że twierdzenia o istnieniu Boga i duszy są niezgodne z wynikami nauk szczegółowych<sup>10</sup>.

Istotne jest to, że wiara zaspokaja inne potrzeby wewnętrzne niż wiedza metafizyczna. Podczas gdy wiara daje oparcie w rozterkach, pomaga walczyć

---

<sup>10</sup> Czeżowski pisze też, że „niewątpliwie dałoby się skonstruować dla nich uzasadnienie o wiele mocniejsze od tych, które zwykle są przytaczane” (Czeżowski 2004, 122).

z przeciwnościami i podejmować trudne decyzje, wiedza metafizyczna typu naukowego jedynie pokazuje, jakich odpowiedzi można udzielać na poszczególne zagadnienia; jaka jest treść pojęć, z których się te zagadnienia składają; jakie są argumenty na rzecz poszczególnych stanowisk. Naukowa metafizyka pozwala wyłącznie na formułowanie twierdzeń o charakterze supozycji, a w związku z tym nie jest zdolna do zastąpienia religii. Hipotetyczna wiedza metafizyczna może być, co prawda, materiałem do sformułowania własnego poglądu na świat; pogląd ten jednak – jak można stwierdzić zgodnie ze wskazaniem Czeżowskiego – nie będzie mógł rościć sobie pretensji do słuszności i obiektywności, gdyż będzie wynikiem osobistej decyzji tego, kto wybiera jedną z wielu możliwych konstrukcji metafizycznych<sup>11</sup>.

Stanowiska Kazimierza Twardowskiego i Tadeusza Czeżowskiego wobec światopoglądu i jego stosunku do nauk, w tym nauk filozoficznych, są pod pewnymi względami bardzo zbliżone, a nawet tożsame. Według obu uczonych całościowe poglądy na świat i człowieka, na początek i cel bytu, Boga, duszę itd. nie mogą – w przeciwieństwie do wiedzy naukowej – rościć sobie pretensji do obiektywności czy słuszności. Obaj zgadzają się co do tego, że – z drugiej strony – „metafizyczny pogląd na świat i życie” ma istotne znaczenie życiowe, praktyczne, gdyż może być drogowskazem, pozwalającym na rozstrzygnięcie wątpliwości, nadawanie życiu całościowy sens. Dlatego też obaj uznają prawo ludzi do posiadania takich poglądów. Pewna różnica w poglądach Twardowskiego i Czeżowskiego leży, jak się zdaje, w tym, że trochę inaczej traktują naukową metafizykę. Czeżowski uważa, że twierdzenia i teorie tworzone w jej obrębie mają zawsze hipotetyczny charakter, a ze względu na to naukowa metafizyka nie może spełniać roli całościowego poglądu na byt, będącego drogowskazem i dostarczającym odpowiedzi na życiowe rozterki. Hipotezy metafizyczne są dla Czeżowskiego niejako ogniwnem pośrednim pomiędzy nauką a światopoglądem. Twardowski natomiast takie konstrukcje raczej byłby skłonny umieszczać w sferze osobistego poglądu na świat i życie.

Odwołując się do przytoczonych poglądów twórcy Szkoły Lwowsko-Warszawskiej oraz jego ucznia można podjąć próbę sformułowania kilku zasad podejścia do zagadnienia poglądu na świat:

1. Pogląd na świat wykraczający poza nauki szczegółowe nie może rościć sobie prawa do obiektywności/intersubiektywności, a co najwyżej do większego lub mniejszego prawdopodobieństwa. Nie powinien być zatem przedstawiany jako jedyna, niepodważalna, absolutna prawda.
2. Metafizyka naukowa stoi pod względem racjonalności wyżej niż nienaukowa. Problemem jest jednak wypracowanie dokładniejszych kryteriów,

---

<sup>11</sup> Czeżowski pisze w tym miejscu o poglądzie na świat: „zdobywać taki pogląd musi każdy własną pracą nad sobą i wysiłkiem pokonującym rozterki wewnętrzne, póki rozbieżne uczucia i dążenia nie zharmonizują się w dojrzałej roztropności” (tamże, s. 133; por. Czeżowski 1965, 160).

według których można byłoby jasno odróżnić oba typy metafizyki (problem ten dotyczy, ogólniej, braku powszechnej zgody co do możliwości i sposobu odróżnienia nauki od nienauki). Wydaje się, że kryterium takim mogłaby być wskazywana przez Czeżowskiego w przypadku metafizyki indukcyjnej tożsamość jej metod i metod nauk szczegółowych.

3. Pogląd obarczony wewnętrzną sprzecznością, sprzeciwiający się wynikom nauk szczegółowych lub niezrozumiały powinien zostać odrzucony jako stojący w opozycji do ogólnie pojętej racjonalności.
4. Metafizyczne poglądy na świat i życie (co wypływa z poprzednich punktów) różnią się od siebie pod względem racjonalności, czyli między innymi pod względem spójności logicznej, uporządkowania, związku z naukami szczegółowymi. Błędem i uproszczeniem byłoby więc zrównywanie ze sobą poglądów znacząco różniących się od siebie pod tymi względami.

Rozważania Twardowskiego i Czeżowskiego pokazują, że filozofia traktowana wyłącznie naukowo nie zaspokaja potrzeby całościowego rozumienia świata, nie daje żadnej pewności co do kwestii, o których Twardowski mówił, że zajmują umysł ludzki najbardziej, czyli kwestii początku świata, celu jego rozwoju, relacji między światem materialnym i duchowym. Bywa więc tak, że człowiek myślący krytycznie skazany jest na pewne wewnętrzne niespełnienie i rozdarcie: trudno mu z obawy przed dogmatyzmem całkowicie „uwierzyć” w jakiś całościowy, metafizyczny pogląd na świat i życie, a jednocześnie odczuwa potrzebę posiadania takiego poglądu. Rozterek tego rodzaju chyba nie doświadczają ludzie pozbawieni krytycyzmu, którzy po prostu przyjmują swoje (zwykle nieumotywowane logicznie) poglądy za prawdziwe, a często próbują skłonić do nich innych. W takich sytuacjach często nie ma miejsca na rzeczowe argumentowanie; przeważają uczucia, z góry powzięte przekonania, uprzedzenia, bardziej lub mniej uświadomiona chęć narzucenia innym swojego stanowiska. Kierowanie się wyżej zarysowanym podejściem Twardowskiego i Czeżowskiego do światopoglądu pozwala natomiast na bardziej krytyczne i przynajmniej do pewnego przynajmniej stopnia wolne od emocji potraktowanie tej problematyki, zarówno w teorii, jak i w praktyce życiowej.

## Bibliografia

- Czeżowski T. (1959), *Główne zasady nauk filozoficznych*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1959.
- Czeżowski T. (1960), *Sens i wartość życia*, [w:] T. Czeżowski (1965) *Filozofia na rozdrożu. Analizy metodologiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

- Czeżowski T. (1969), *O dwóch poglądach na świat*, [w:] Czeżowski T. (1969), *Odczyty filozoficzne*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń.
- Czeżowski T. (2004), *O metafizyce, jej kierunkach i zagadnieniach*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2004.
- Kotarbiński T. (1965), *O Kazimierzu Twardowskim*, [w:] K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa.
- Łukasiewicz D. (2002), *Filozofia Tadeusza Czeżowskiego*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz.
- Twardowski K. (1904), *Przemówienie z okazji otwarcia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, 12.02.1904*, „Przegląd Filozoficzny” 1904, R. VII, z. 2.
- Twardowski K. (1927a), *Etyka wobec teorii ewolucji*, [w:] K. Twardowski (1927) *Rozprawy i artykuły filozoficzne*, Księgarnia S.A. „Książnica Atlas”; TNSW, Lwów.
- Twardowski K., (1927b), *Wstęp do polskiego przekładu „Książeczki o życiu pośmiertnym”*, [w:] K. Twardowski (1927) *Rozprawy i artykuły filozoficzne*, Księgarnia S.A. „Książnica Atlas”; TNSW, Lwów, s. 252–253.
- Twardowski K. (1965a), *Przemówienie z okazji 25-lecia PTF*, w: K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa.
- Twardowski K. (1965b), *Psychologia wobec fizjologii i filozofii*, [w:] K. Twardowski (1965) *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa.
- Twardowski K. (1994), *Etyka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Twardowski K. (1997), *Dzienniki, część II 1928–1936*, Polskie Towarzystwo Filozoficzne; Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa–Toruń.
- Twardowski K. (2009a), *Filozofia współczesna o nieśmiertelności duszy*, „Studia z Filozofii Polskiej”, tom 4.
- Twardowski K. (2009b), *Metafizyka duszy*, „Studia z Filozofii Polskiej”, tom 4.
- Twardowski K. (2013), *Wykład wstępny w Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] K. Twardowski, *Mysł, mowa i czyn*, część I, A. Brożek, J. Jadacki (red.), Copernicus Center Press, Kraków.

## Philosophical sciences and a worldview according to Kazimierz Twardowski and Tadeusz Czeżowski

### Summary

Kazimierz Twardowski and Tadeusz Czeżowski expressed convergent views on the relationship between science and worldview. Both stressed the need to have a comprehensive view of the universe and the place of the man in it, but they also claimed that such a view cannot be treated as a scientific one. Any given view of the world has only the character of a personal confession of faith and therefore should not be imposed on anyone.

**Keywords:** Kazimierz Twardowski, Tadeusz Czeżowski, philosophical sciences, worldview, metaphysics.